

УДК 37(091):2 «18/19»

Mirosław A. Michalski

## ROLA RELIGII W KSZTAŁTOWANIU OSOBOWOŚCI – CHARAKTERU W MYŚLI PEDAGOGICZNEJ WITOLDA RUBCZYŃSKIEGO

*Michalski Mirosław. Rola religii u procesie formowania osobowości-charakteru u pedagogicznej dumie Witolda Rubczyńskiego. Dumka Witolda Rubczyńskiego, polskiego pedagoga i filozofa początku XX st. aktualna особливо сьогодні, коли Європа починає втрачати те, що впродовж століть було основою особистості і прогресу: християнські цінності. Прагнення до щораз більшого володіння і споживання призводить до внутрішньої смерті особливо молодих, уразливих людей, які губляться у світі, де немає інших цінностей, окрім споживацьких. Тому сьогодні актуальним є відновлення цінності, збереження ідентичності європейців. Не втрачає сили також заклик Вітольда Рубчинського до спільних гармонійних колективних зусиль на благо суспільства, держави, нації, Європи, світу.*

*Ключові слова:* Вітольд Рубчинський, релігія, особистість.

*Michalski Mirosław. Role of Religion in Shaping Personality-Character in Witold Rubczyński's Pedagogical Thought. The article is devoted to W. Rubchynski's opinion, Polish educator and philosopher the first half of the twentieth century, that is actual especially today, when Europe begins to lose Christian values that for centuries are the basis of personality and progress. The desire for more possession and consumption leads to death inside especially young, vulnerable people who are lost in the world where no other values than consumers. That is why today is the actual recovery values, preserving the identity of Europeans. W. Rubchynski's call to common efforts for the good of society, state, nation, Europe and the world is still current and valid.*

*Keywords:* Witold Rubchynski, religion, personality.

*Michalski Mirosław. Rola religii w formowaniu личности – характер педагогической мысли Вітольд Рубчинського. Мысль Вітольда Рубчинського, польского педагога и философа первой половины XX в. актуальна особливо сьогодні, когда Европа начинает терять то, что на протяжении столетий было основой личности и прогресса: христианские ценности. Стремление к все большему владению и потреблению приводит к внутренней смерти, особенно молодых, уязвимых людей, которые теряются в мире, где нет других ценностей, кроме потребительских. Поэтому сегодня актуальным является восстановление ценности, сохранение идентичности европейцев. Не теряет силы также призыв Вітольда Рубчинського к общим гармоническим коллективным усилиям на благо общества, государства, нации, Европы, мира.*

*Ключевые слова:* Вітольд Рубчинський, релігія, личность.

Na temat roli i funkcji religii napisano już wiele traktatów [17]<sup>1</sup>. Wynika z nich, że zarówno w życiu i rozwoju jednostek jak i całych społeczeństw rola religii jest znacząca. Znacznie trudniej jest jednak religię zdefiniować i określić jej istotę. Jak podkreśla prof. Janusz Maciuszku: we *Wprowadzeniu do nauk o religii*: «Problem definiowania religii jest bowiem sprawą niezwykle skomplikowaną i jedną z najtrudniejszych w obrębie nauk o religii» [6, s. 63]. Religia i religijność to zjawiska tak bogate, że można je badać z różnego punktu widzenia przy zastosowaniu różnych metod [2, s. 208]. Dlatego wyróżniamy wiele definicji religii. Konstruowane są w ramach określonych stanowisk na podstawie przyjmowanych światopoglądów, filozofii z uwzględnieniem zastosowania różnych metod badawczych. W rezultacie, jak podaje s. prof. Zofia Zdybicka możemy wyróżnić ponad sto różnych definicji religii [21].

Najwcześniejsze próby definiowania religii sięgające świata starożytnego, które w

<sup>1</sup> Obejmuje łącznie 3477 pozycji w języku polskim. Od roku 1985 do dziś powstało prawdopodobnie już drugie tyle.

chrześcijaństwie nie tracąc swej aktualności, wręcz podkreślają istotę chrześcijańskiego rozumienia religii, dotyczyły rodowodu słowa religia. Były to definicje etymologiczne, wśród, których na szczególną uwagę zasługują cztery:

- Laktancjusza, który termin *religio* wyprowadzał od słowa *religare*, tłumacząc religie jako ponowne wiązanie się człowieka z Bogiem [1], powrót człowieka do Boga [16, s. 51].
- Cyncero, który termin *religio* wyprowadzał od słowa *relegere*, tłumacząc religie jako, rozważny wybór, ponowne odczytywanie [18, s. 13], zwracanie na coś szczególnej uwagi, oddawanie czci bogom [1]. Jak podaje ks. Marian Rusecki: «religie określał jako sumienne przestrzeganie tego, co należy do kultu bogów: oddawania im szacunku, czci» [16, s. 51].
- Augustyn z Hippony który termin *religio* wyprowadzał od słowa *reeligere*, tłumacząc religie w sensie dokonywania ponownych wyborów, ponownego opowiedzenia się za Bogiem [16, s. 51], ponownym obraniem sobie Boga za przedmiot czci [18, s. 13].
- Massusiusza Sabinusa który termin *religio* wyprowadzał od słowa *relinquere*, tłumacząc religie jako «odrzucanie, pozostawianie na boku, odłączanie (domyślnie – tego co święte od tego co nie święte)» [18, s. 13-14].

Definicja religii wynikająca najczęściej z określonego stanowiska światopoglądowego zawiera w sobie pośrednio również pewne założenia, co do celu, funkcji i zadań religii. Henryk Swienko w swoim opracowaniu zatytułowanym *Religia i religie* wyróżnia cztery podstawowe funkcje religii:

- Funkcję światopoglądową
- Funkcję wychowawczą
- Funkcje polityczno- ideologiczne
- Funkcje kulturalno estetyczne [18, s. 28–33].

Ks. Andrzej Bronk rozróżnia dwie podstawowe funkcje religii swoistą i nieswoistą funkcje religii. Czytamy: «Należy odróżnić **swoistą funkcję** religii jako «środka zbawienia» od jej instrumentalnego wykorzystywania do realizacji celów pozareligijnych. Z samej swej natury religia nie sprowadza się jedynie do wiary w istnienie transcendentnej rzeczywistości, lecz zawiera przekonanie, że dzięki szczególnej relacji z nadprzyrodzonymi siłami człowiek może uzyskać zbawienie w życiu przyszłym. Istotna dla religii funkcja soteriologiczna może być rozumiana jako «zbawienie od» (wyzwolenie) – od grzechu i winy, wszelkiego rodzaju zła fizycznego (głodu, choroby, śmierci) i psychicznego (lęku) lub jako «zbawienie do» różnie pojmowanego stanu po śmierci w postaci życia wiecznego, spotkania z Bogiem, przebóstwienia, najwyższej i trwałej szczęśliwości, zaniku wszelkich pragnień i pożądań (...). Religia może pełnić również **funkcje nieswoiste**, często o charakterze instrumentalnym. W swych dziejach religia była wykorzystywana do realizacji różnych celów (niekiedy niezgodnych z jej naturą i właściwą funkcją zbawczą): w kategoriach psychologicznych – do motywowania ludzkich zachowań, przewycięzania lęku przed śmiercią i emocjonalnego łagodzenia różnego rodzaju cierpień, rozwoju osobowościowego, zaspokajania sensu życia przez czynienie świata bardziej zrozumiałym; w kategoriach socjologicznych – do kulturowej i społecznej identyfikacji, integrowania społeczności (narodu) lub sankcjonowania społ. norm i instytucji; w kategoriach polit. – do legitymizacji władzy oraz stabilizacji (destabilizacji) porządku politycznego; w kategoriach etycznych – do fundowania reguł moralnych i globalnego etosu, umożliwiającego pokojowe współistnienie ludzi, narodów i kultur; kulturowo – do motywowania i inspirowania działań w zakresie sztuki, filozofii, nauki» [1].

Chrześcijańskie rozumienie religii najpełniej wyraża się w twierdzeniu Tomasz z Akwinu, który podkreśla że jej podstawową funkcją, zadaniem religii jest podtrzymywanie ukierunkowania człowieka ku Bogu [11, s. 458].

Religia w chrześcijańskim rozumieniu ma, więc spełniać przede wszystkim funkcje soteriologiczną, ma prowadzić człowieka do zbawienia [8, s. 29-56].

Witold Rubczyński urodził się w 1864 roku we Lwowie, zmarł w 1938 Inowrocławiu, pochowany został w Krakowie. Był wybitnym filozofem, etykiem pedagogiem i historykiem. Należy do grona nieco zapomnianych myślicieli, ostatnich polskich neomesianistów i neoromantyków. Miał ambicję, aby wskrzeszać taką myśl, taką ideę, dzięki której mogłby zmienić,

choćby odrobinę, najpierw własną narodową rzeczywistość [12, s. 3], tak aby dzięki niej później zespolić ducha ogólnoludzkiego do wspólnej pracy, wspólnego wysiłku dla lepszego świata, który może się stać lepszym dzięki odpowiednio kierowanym dążeniom ludzkim.

Witold Rubczyński był w swoich czasach powszechnie znanym i uznawanym samodzielnym filozofem o różnorodnych, niezwykle bogatych, a właściwie wszechstronnych zainteresowaniach. Zajmował się historią filozofii, etyką, logiką, metodologią, teorią poznania, estetyką, psychologią, pedagogiką, problemami społecznymi. Na kształt prezentowanych poglądów i zajmowanych stanowisk miały wpływ, w wypadku Rubczyńskiego, oprócz doświadczeń i przeżyć osobistych również jego przekonania religijne. Chrześcijańskie, a ściślej katolickie fundamenty i przekonania dawały o sobie znać niemal na każdym kroku, szczególnie w tych dziełach które stanowiły niejako podsumowanie jego naukowego życia. Rubczyński był realistą, dualistą i teistą<sup>2</sup>.

Jak wcześniej podkreślono, zainteresowania Rubczyńskiego w obrębie filozofii były właściwie wszechstronne, on sam starał się skrupulatnie czytać i analizować wszystko, co mu tylko wpadło w ręce, aby tym lepiej dążyć do celu filozofii (do celu wszelkiej działalności intelektualnej), czyli jak najbardziej doskonałego ogarnięcia rzeczywistości, we wszystkich możliwych jej aspektach, rzeczywistości, którą rządzi Rozumna, Sprawiedliwa i Miłosierna Potęga. Nie był twórcą oryginalnego systemu filozoficznego, raczej to, co stworzył stanowi rodzaj interesującego synkretyzmu myśli filozoficznej z różnych okresów z chrześcijańską myślą teologiczną, gdzie: «dla formułowania swoich poglądów posługuje się często poglądami, które powstały w dziejach filozofii. Nie polega to jednak na ich pełnej akceptacji. Na wstępie podaje je krytyce. Niejednokrotnie trudno się zorientować, które z nich odrzuca, które akceptuje w całości lub jedynie w części» [10, s. 59].

W centrum refleksji filozoficznej Rubczyńskiego był jednak zawsze człowiek, zarówno w jego indywidualnym jak i społecznym aspekcie istnienia, w tym również zagadnienie życia duchowego oraz duchowego rozwoju człowieka i całych społeczeństw.

Cała działalność filozoficzna Rubczyńskiego ciążyła jednak, niemal od samego początku, ku zagadnieniom etycznym, etyka była punktem kulminacyjnym jego myśli, jądrem zaś tej etyki i punktem centralnym była idea melioryzmu, przechodząca przez ideę powszechnego ładu etycznego a następnie w toku dalszych rozważań w ideę Królestwa Bożego na Ziemi.

Etyka Rubczyńskiego miała zdecydowanie charakter etyki religijnej, etyki chrześcijańskiej – katolickiej. Nie można zapomnieć, że etyka chrześcijańska – to nie etyka laicko-autonomiczna, ale etyka teistyczno-heteronomiczna, która – jak podaje Antoni Podsiad – przyjmuje w swoich założeniach zależność porządku moralnego od Boga jako swojego twórcy i poręczyciela. Etyka chrześcijańska to również etyka absolutystyczna i eudajmonistyczna, która stara się odpowiedzieć na pytanie jak żyć, aby być szczęśliwym wskazując na istnienie obiektywnego i absolutnego porządku wartości [9, s. 139].

<sup>2</sup> Por. Michalski M. A. Ku idei Królestwa Bożego – myśl filozoficzna, etyczna i pedagogiczna Witolda Rubczyńskiego / Mirosław A. Michalski. – Łódź, 2009. – S. 86-87. «Na pewno realistą (w znaczeniu arystotelesowsko – tomistycznym) był Rubczyński, jeżeli chodzi o teorię poznania, przyjmował poznawalność przedmiotów zewnętrznych względem podmiotu poznającego. Teistą – gdyż przyjmował, Boga – Stwórcę i Opatrzność, jeżeli chodzi o początek i stawianie się bytu. W obrębie zaś metafizyki, jeżeli chodzi o istotę bytu, był Witold Rubczyński dualistą z akcentem spirytualistycznym. Przyjmował istnienie dwóch substancji: materialnej i duchowej, powstałych i zależnych od trzeciej substancji – substancji pierwszej – Boga. Jak wspominał Tadeusz Garbowski «Nie znał piętowego enigmatu: *Quid est veritas?*. Był od samego początku i pozostał do końca realistą w sensie laików i wyznawców. Świat był dla niego zespołem dwu składników, substancji materialnej, przeżywanego we własnym ciele, i duchowej, przeżywanego we własnej samowiedzy; a ten dualizm podobny z pokroju do kartezjańskiego, tłumaczy się trzecim ogniwem, substancją najrealniejszą, pierwiastkiem ogólnego ładu i celu, pojęciem istoty jednoznacznej z Bogiem. Na tle takiego realizmu owe trojaki składniki nie były dla niego pojęciowymi abstrakcjami, ale bezpośrednio daną rzeczywistością i logiczną oczywistością». Ten fundament metafizyczno-teistyczny, nie był jednak dla Rubczyńskiego stopniem ostatecznego poznania, punktem docelowym, ale bazą wyjściową dla dalszych poszukiwań i intensywnych badań. Witold Rubczyński był teistą, był człowiekiem wierzącym i to głęboko, wiara ta przekładała się na jego życie osobiste i zawodowe, pogłębiała się z czasem analogicznie do ilości przeżytych lat, zdobytej wiedzy, zebranych doświadczeń i doznanych cierpień. Rubczyński mimo to, jednak, iż «był podatny i skłonny do wiary i był za nią wdzięczny, niemniej odczuwał konieczną potrzebę przekształcenia owego naiwnego przednaukowego realizmu na realizm krytyczny», dlatego przystąpił do niezwykle mozolnej, żmudnej pracy, poprzez którą pragnął dokonać ugruntowania poglądu substancjalistycznego przy pomocy metod, środków i terminów filozofii oraz krytyki poznawczej. Dążył tym samym, do wypracowania «poglądu na świat o znamionach filozoficznego systemu».

Filozofia dla Rubczyńskiego nie była oderwana od życia, ale miała wartość praktyczną, życiową, dawała odpowiedzi na pytania na które nie umiały odpowiedzieć nauki szczegółowe [3, s. 6]. Równie praktyczna, zarówno dla Rubczyńskiego jak i innych myślicieli katolickich, była etyka. Jak czytamy u ks. Jana Szymeczki: «Najważniejszym zadaniem etyki jest wskazanie człowiekowi ostatecznego celu i celów pośrednich, temu celowi podporządkowanych. Celów pośrednich jest bardzo wiele. Wszystkie jednak powinny tak być uporządkowane, ażeby zmierzały do jednego ujścia, a jest nim zbawienie wieczne człowieka. Dlatego, podobnie jak mistrz – artysta przedstawia uczniom piękno i sposoby, służące do zrealizowania piękna – tak mistrzyni życia, etyka, wskazuje człowiekowi piękno moralne, czyli dobro, jako cel jego dążeń, poucza go o środkach i sposobach zrealizowania piękna moralnego, tj. dobra. A jak mistrz wyrabia w uczniach poczucie piękna i ukochanie piękna, czyli smak estetyczny, tak etyka wyrabia poczucie i umiłowanie dobra, czyli smak moralny. A jak uczeń ukochawszy piękno i nabywszy wprawy w jego realizacji, z zapałem i łatwością tworzy dzieła sztuki, tak uczeń etyki, rozkochawszy się w pięknie moralnym i poznawszy sposoby urzeczywistniania dobra z zapałem i łatwością czyni to, co jest dobrem, a brzydzi się złem» [20, s. 14].

Zadania etyki i stawiane wcześniej samej filozofii są niemal identyczne, tożsame, mają za cel chronić człowieka przed źródłem zła – pesymizmem, wskazywać mu właściwe cele i drogi, które prowadzą do ich osiągnięcia.

Poglądy pedagogiczne Rubczyńskiego pozostają w bezpośrednim powiązaniu z jego poglądami filozoficzno-etycznymi są niejako ich naturalną konsekwencją, kontynuacją i jednocześnie dopełnieniem. Nie wolno zapominać, że pedagogika jako pewna dyscyplina poświęcona sposobom wychowania, spełnia w stosunku do etyki funkcję służebną. To etyka wyznacza cele wychowania. Myśl Witołda Rubczyńskiego poświęcona wychowaniu, kształtowaniu charakterów, podporządkowana jest idei ładu, melioryzmu i urzeczywistniania Królestwa Bożego na Ziemi, a także pewnego szczególnego posłannictwa narodu polskiego – misji dziejowej, do jakiej, jak się Rubczyńskiemu zdawało, Polacy zostali wybrani. Celem pedagogiki Rubczyńskiego było stworzenie podstaw do wychowania «nowego człowieka», który mógłby budować nowy świat. Celem działań wychowawczych ma być wykształcenie szeregu cech pozytywnych, cech wewnętrznych, umiłowania cech wewnętrznych i przyjęcie je jako wyższych niż cechy czysto zewnętrzne, i dzięki temu przybliżanie się do ideałów kultury i ich urzeczywistnianie.

Koncepcja osobowości Witołda Rubczyńskiego mieszcząca się paradygmacie chrześcijańskiego perfekcjonizmu, wskazuje na bezpośredni związek, jaki zachodzi między kształceniem charakteru a rozwojem moralnym człowieka, gdzie, jak podkreśla za autorem *Filozofii życia duchowego*, Mariola Kubić «na rozwój moralnej osobowości wpływają wzajemnie dopełniające się wartości indywidualne i społeczne. Jednostki czy też społeczności nie tworzą wartości etycznych niezależnie od siebie, lecz wspólnie. Rubczyński ukazując społeczną genezę tworzenia się wartości podkreśla ich obiektywizm wywodzący się z dążeń ku idealnemu porządkowi przedmiotów myśli warunkującego pęd ku doskonałości (postęp kultury umysłowej, estetycznej i etycznej)» [4]. Równie ważna jest tu osoba Boga, jako dawcy i strażnika porządku moralnego, etycznego ładu.

W procesie kształtowania osobowości – charakteru zalecał Rubczyński bardzo intensywne zabiegi wychowawcze oparte przede wszystkim na relacjach rodzic – dziecko, wychowawca – wychowanek, oparte na wzajemnej miłości i zaufaniu. Podobnie jak w relacji Stwórcy – stworzenie, Bóg – człowiek Rola wychowawcy w procesie kierowania rozwojem duchowym i osobowościowym jest tutaj bardzo szczególna, to w jego rękach spoczywa troska o harmonijny rozwój człowieka [15, s. 142]. Aby móc próbować osiągnąć u wychowanek ten harmonijny rozwój postrzegany w kategoriach jedności interesów jednostki, narodu i wszystkich ludzi, wychowawca przede wszystkim musi być dla swoich wychowanków czytelny, wiarygodny i autentyczny. Proces wychowywania, musi się odbywać w poszanowaniu godności osoby ludzkiej (zarówno własnej, jak i bliźniego), wychowaniu do ograniczania egocentryzmu i propagowania altruizmu, przyjęcia idei ładu etycznego, którego źródłem jest władająca światem Istota Twórcza, Rozumna Potęga [13, s. 13]. Kładł nacisk na wolne, świadome działanie jednostki wynikające nie tylko z konieczności

wykonywania obowiązku, ale nade wszystko z właściwie rozumianego altruizmu i pragnienia urzeczywistniania idei ładu. Działanie człowieka ma być świadome, wolne, nieprzymuszone, wolne, od jakiegokolwiek zewnętrznego przymusu. Dlatego tak ważne jest nie tylko kształtowanie osobowości jednostki – charakteru, ale również sumienia [15, s. 175].

Należy kształtować osobowości jak najbardziej samodzielne i aktywne, które chcą i mogą urzeczywistnić przyjęte ideały. Wychowawca według Rubczyńskiego musi jednak pamiętać, aby tak kierować procesem kształtowania charakteru, aby po pierwsze, społeczeństwo nie ucierpiało na skutek wykształcenia w psychice wychowanka takich cech indywidualnych, które w późniejszej perspektywie uniemożliwiałyby mu włączenie się i właściwe uczestniczenie w życiu społecznym.. Po drugie zaś – jak sam pisał – «ażeby jak najmniej zmarniało drogiego skarbu, nie dającego się niczym zastąpić, jaki stanowią dla każdej kultury społecznej, czy nią jest naród, państwo lub Kościół – osobowości aktywne, zdolne i ochotne do walki ze wszelkim złem, tj. z tym, co dezorganizuje, rozsadza lub co najmniej na razie nadwątlą jedność życia duchowego w jednostkach ludzkich i rozstraja ich współżycie» [14, s. 112].

Rubczyński nakazywał szeroko rozumiana indywidualizację metod wychowawczych dostosowanych jednostkowo do wymagań i możliwości poszczególnych wychowanków. Równie ważny w procesie wychowania jest system motywacyjny, w którym istotne miejsce może zajmować system kar i nagród. W tym również kar fizycznych. Uzasadnienia dla takiego rozumienia sprawy dostarcza Rubczyńskiemu również i etyka religijna – chrześcijańska, która wskazuje na wychowawczą i «poprawczą» wartość cierpienia, jako prób i jako zasłużonych, a pożytecznych kar, co daje w rezultacie bodźce do hartowania woli w przeciwnościach losu i do godzenia się z losem nieuniknionym [14, s. 41].

Ponadto, aby proces kształtowania osobowości przyniósł zamierzone skutki i w późniejszym czasie właściwie owocował, Rubczyński apeluje także, aby w trakcie kształtowania charakteru i ćwiczenia woli, dążyć w kierunku otrząśnięcia się z nawyków i nałogów [13, s. 24-35]. W procesie osiągnięcia pewnego ideału charakteru regułą dla Witolda Rubczyńskiego jest także konieczność zmagania się ze skłonnościami, ugruntowanymi w ustroju psychofizycznym, oraz z wpływami środowiska. Człowiek, szczególnie zaś ten młody, który w szczególny sposób podlega procesom wychowawczym, ma nie tylko biernie poddawać się wpływom swoich wychowawców i stosowanych przez nich metod, ale sam ma w tym procesie uczestniczyć aktywnie, ma się zmagać, włączyć w ten proces swoje chcenie, walczyć ze swoim słabościami, brakami, niedostatkami charakteru. «To te właśnie zmagania się prowadzą – jak pisał Rubczyński – do nabrania pewności, że ciało nie jest to samo, co nakładająca jego pociągom cugle i hamulce dusza, jak że na platformie skomplikowanych obserwacji i rozważań charakter realny, nabyty aktywnie, nie da się utożsamiać z charakterem nabytym pasywnie, uformowanym, niby glina w modelu posagu bez współdziałania własnej woli i krytycznego, samodzielnego poznania. Obojętne tu jest, czy bierność zachodziła wobec starszych (strukukturalnych) lub zmienniejszych (funkcjonalnych) konstelacji warunków rozwoju fizjologicznego i jednostkowo psychicznego, czy też wobec otoczenia społecznego usiłującego nagiąć jednostkę do swych wymagań, do potrzeb istotnych swoich lub, jak się to często zdarza, jedynie urojonych, niekiedy tylko przejawskrawionych jednostronnie» [14, s. 111].

Człowiek w swoim życiu, w walce o urzeczywistnianie ideałów, urzeczywistnianie idei Królestwa Bożego, jest skazany na dokonywanie nieustannych wyborów, dlatego też osobowość – charakter musi być tak ukształtowany, aby człowiek był dobrze przygotowany do dokonywania ciągłych wyborów, które nie są łatwe. Wybory te człowiek ma podejmować w sposób wolny, świadomy bez żadnego zewnętrznego przymusu [15, s. 175]. Te wybory dokonywane są między pewnymi przeciwieństwami, wymagają one ciągłego ludzkiego namysłu, zastanowienia. Wybór między dobrem i złem, łatwym i trudnym, przyjemnym i nieprzyjemnym, jest o tyle łatwiejszy i celniejszy, o ile człowiek wcześniej został odpowiednio przygotowany do ich podejmowania dzięki właściwemu wychowaniu, wpojeniu prawa, norm etycznych, a tym samym umiejętności «właściwego rozpoznawania wartości etycznie ujemnych i dodatnich» [19, s. 452] oraz możliwości poznania warunków przybliżenia się do ideałów kultury [19, s. 452].

Pedagogika Witolda Rubczyńskiego, wraz z zawartą w niej, a mieszczącą się w paradygmacie chrześcijańskiego perfekcjonizmu, teorią osobowości, była podporządkowana jego etyce (była z nią ściśle związana), ale nade wszystko wynikała z naczelnej myśli przewodniej jego filozofii: idei melioryzmu, która docelowo biegnie ku idei nowotestamentalnego Królestwa Bożego realizowanego *hic et nunc*.

Zawarte w przesłaniu Witolda Rubczyńskiego wezwanie do doskonalenia się społeczeństw i samodoskonalenia się jednostek wyrasta z tomistycznych fundamentów, gdzie silnie przebija prawda, «że rzeczywistość nie jest czymś statycznym i gotowym, lecz jest dynamiczna w procesie stawania się, ponieważ każdy byt stworzony przechodzi do swojej potencji, tj. czystej możności bycia do aktu, czyli swojej realizacji. Każda forma kształtuje sobie w krótszym lub dłuższym procesie przyporządkowaną materię» [5, s. 97]. Wyprowadzona zostaje teza, stanowiąca wezwanie do ciągłego rozwijania, doskonalenia się człowieka zarówno w jego jednostkowym (kształcenie osobowości – charakteru), jak i społecznym wymiarze, do nieustannego na nowo stawania się i tym samym przyczyniania się do umniejszania zła, a urzeczywistniania idei Królestwa Bożego.

W dziele zaś kształtowania człowieka, jego osobowości – charakteru, według Witolda Rubczyńskiego, niezbędne jest współdziałanie rozumu i wiary. Dobrze ukształtowana religijność, żywa i autentyczna wiara, mają dawać, szczególnie młodemu człowiekowi, motywacje (ożywcze podniety) do tworzenia młodzieńczych ideałów, do pracy nad sobą dla dobra innych i do wcielania tych ideałów w życie – do ich urzeczywistniania [14, s. 114]. Ponadto w chwilach kryzysu i niemocy wiara ma człowieka dźwigać, wspomagać w dalszej pracy nad sobą. «(...) Gdy rozum stanie się bezradny, wiara ma ukazać sens życia. Założeń etyki chrześcijańskiej używał często jako ostatecznego «oręża», gdy zawiodły wszelkie inne środki. W sumie, W. Rubczyński dowodził, iż zarówno etyka, jak i religia, stwarzają podstawy dla rozwoju duchowego człowieka. Zadaniem jednak każdego człowieka jest włączenie się w proces tworzenia wartości ogólnoludzkich, są one niezbędne dla rozwoju społeczeństwa i każdego człowieka» [19, s. 452].

Człowiek z właściwie ukształtowaną osobowością – charakterem, który pamięta o pielęgnowaniu i wzrastaniu w podstawowej wartości, jaką jest godność osoby ludzkiej, może przyczyniać się do urzeczywistniania idei melioryzmu, do umniejszania zła poprzez wytrwałe działanie w dziedzinie społecznej, naukowej, artystycznej i gospodarczej.

Z punktu widzenia współczesnej etyki i pedagogiki chrześcijańskiej aktualność myśli wychowawczej Witolda Rubczyńskiego nie traci nic na swojej wartości również, a może szczególnie i dzisiaj, kiedy to Europa zaczyna tracić to, co stanowiło przez wiele stuleci fundament jej tożsamości i postępu: wartości chrześcijańskie. Dążenie do coraz większego posiadania i zużywania, prowadzi szczególnie młodych, wrażliwych ludzi do wewnętrznego zatracenia, zagubienia w świecie, w którym brak innych wartości poza wartościami konsumpcyjnymi. Dlatego aktualne wydają się być nawoływanie do odnowienia zachowania wartości stanowiących o tożsamości Europejczyków. Nic nie traci na swojej aktualności także wezwanie Witolda Rubczyńskiego do wspólnego zbiorowego harmonijnego wysiłku dla dobra społeczeństwa, państwa, narodu, europy, świata.

### Bibliografia

1. Bronk A. Religia / Andrzej Bronk // Religia. Encyklopedia PWN. T. 8. – Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2003. – S. 393 – 403.
2. Grabowski L. Wielki nieznan: zarys religioznawstwa / ks. Lech Grabowski. – NR WYD: Wyd. 3 uzup. WYD: Płock: Płockie Wydaw. Diec., 1993. – 298 s.
3. Heitzman M. Witold Rubczyński (1864-1938) / M. Heitzman. – Odbitka z rocznika XLII «Przeglądu Filozoficznego», Warszawa, 1939.
4. Kubiś M. Rozwój moralny osobowości w filozofii Rubczyńskiego i Deweya / M. Kubiś. – Rękopis.
5. Kunowski S. Podstawy współczesnej pedagogiki / Stefan Kunowski. – Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie, 1993.

6. Maciuszko J. T. Wprowadzenie do nauk o religii / J. T. Maciuszko. – Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna, 1992.
7. Michalski M. A. Ku idei Królestwa Bożego – myśl filozoficzna, etyczna i pedagogiczna Witolda Rubczyńskiego / Mirosław A. Michalski. – Łódź, 2009.
8. Michalski Mirosław A. Religia, jej funkcje i zadania a współczesne rozumienie wolności człowieka / Mirosław A. Michalski // Kondycja człowieka / [red. T. Dzidek, Ł. Kamykowski]. – Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT, 2007. – S. 29-56.
9. Podsiad A. Słownik terminów i pojęć filozoficznych / Antoni Podsiad. – Warszawa: PAX, 2000.
10. Popowski H. W sprawie interpretacji i znaczenia filozofii Witolda Rubczyńskiego / Henryk Popowski // Biuletyn. – 31 (9). – Częstochowa, 2002. – S. 59.
11. Rahner R. Mały słownik teologiczny / R. Rahner, H. Vorgrimler. – Warszawa, 1996.
12. Rubczyński W. Filozofia życia duchowego, jego wytrzymałość, skuteczność i ład w świetle doświadczenia i krytyki / Witold Rubczyński. – Poznań: Fiszer i Majewski, 1925. – 764 s.
13. Rubczyński W. O warunkach przybliżania się do ideałów kultury / Witold Rubczyński. – Warszawa 1931.
14. Rubczyński W. Problem kształtowania charakterów / Witold Rubczyński. - Poznań 1938.
15. Rubczyński W. Zarys etyki / Witold Rubczyński. – Kraków, 1916.
16. Rusecki M. Istota i geneza religii / Marian Rusecki. – Lublin-Sandomierz, 1997. – 316 s.
17. Swienko H. Socjologia i psychologia religii i religijności. Bibliografia przedmiotowa publikacji polskich wydanych w latach 1945 – 1985 / Henryk Swienko. – Warszawa 1985. – 336 s.
18. Swienko H. Religia i religie / Henryk Swienko, Warszawa: Iskry, 1981. – S. 13.
19. Szulakiewicz W. Etyczne i religijne uwarunkowania rozwoju duchowego człowieka w myśli Witolda Rubczyńskiego / Władysława Szulakiewicz // Edukacja, kultura, teologia. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi z okazji 65 rocznicy urodzin. – Toruń: Wydaw. UMK, 2003. – S. 452.
20. Szymeczko J. Etyka katolicka / Jan Szymeczko. – Wyd. 1. wznow. – Warszawa: Te Deum Wydawnictwo Tradycji Katolickiej, 2001. – 147 s.
21. Zdybicka Z. Religioznawstwo a filozofia religii, definicja religii / Z. Zdybicka // Chrześcijaństwo wśród religii. Praca zbiorowa / [red. M. Wojciechowski], Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, 1990. – S. 232.